

Wyrobisz, Andrzej

"Mieszczaństwo krakowskie XVII w. : z badań nad strukturą społeczną miasta", Janina Bieniarzówna, Kraków 1969 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 61/1, 144-145

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

produkcję kafli zęcziej byłoby przedstawić łącznie z ceglarstwem w rozdziale II). Niektóre zagadnienia warto by omówić nieco szerzej, niż to uczynił autor (np. problem produkcji szyb i szklenia okien). Są to jednak sprawy zależne nie tylko od przyjętej przez autora koncepcji pracy, ale i od materiałów, jakie są historykowi dostępne. Mimo obfitości przebadanych przez Horna źródeł nie wszystkie zagadnienia znalazły w nich równomierne i wystarczające oświetlenie.

Na koniec raz jeszcze podkreślić wypada zalety omawianej książki: bogata i wnikliwie przeanalizowana podstawa źródłowa, obfitość nowych informacji wydobytych z akt, przejrzysta konstrukcja, wiele sądów nowych i pobudzających do dyskusji, skłaniających do rewizji przyjmowanych dotąd w historiografii poglądów. Wydana w skromnej szacie poligraficznej książka M. Horna jest jedną z cenniejszych pozycji, jakie ukazały się ostatnio w zakresie historii społecznej i gospodarczej Polski przedrozbiorowej.

Andrzej Wyrobisz

Janina Bieniarzówna, *Mieszczanstwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1969, s. 188.

Książka J. Bieniarzówny o mieszczaństwie krakowskim XVII wieku składa się z trzech odrębnych studiów: I. „Krakowska rada miejska XVII stulecia w aspekcie socjologicznym”, II. „Spór między radą miejską a pospólstwem w latach 1623—1626”, III. „Struktura społeczna i majątkowa Krakowa w połowie XVII wieku”. Autorka zajęła się analizą społecznej struktury XVII-wiecznego Krakowa, głównie zaś zainteresowała się warstwą ludzi rządzących miastem.

Najobszerniejsze i zarazem najbardziej zajmujące jest studium pierwsze, poświęcone analizie składu społecznego krakowskiej rady miejskiej. J. Bieniarzówna zebrała informacje o 146 osobach zasiadających w krakowskiej radzie w XVII w. (por. aneks na s. 153—172, zawierający wszystkie dane personalne tych osób) oraz — w celach porównawczych — o 82 członkach rady miasta Kazimierza, i przeprowadziła analizę struktury zawodowej tej grupy społecznej, istniejących wewnątrz niej powiązań i związków rodzinnych, stosunków narodowościowych, zbadała cenzus wykształcenia, zainteresowania kulturalne i aspiracje życiowe tych ludzi. Rezultaty są nader interesujące! Okazuje się, że w radzie krakowskiej 55—60% stanowili kupcy, rzemieślnicy tylko 3%, natomiast na Kazimierzu stosunek był odwrotny: ok. 60% rzemieślników, niecałe 3% kupców. Resztę miejsc w obu radach okupowali przedstawiciele wolnych zawodów i inteligencji: przede wszystkim lekarze i prawnicy stanowiący ok. 25% składu rady krakowskiej, dalej aptekarze i drukarze. Czy taki skład rady odzwierciedlał strukturę społeczności miejskiej Krakowa w XVII w. lub stan jej interesów gospodarczych? Wiadomo skądinąd, że Kraków był jeszcze wówczas poważnym ośrodkiem wytwórczości rzemieślniczej, warsztaty rzemieślnicze — aczkolwiek już zubożałe i podupadające, przetrzebione przez zarazy i wojny — liczono tam na setki, brak reprezentacji rzemieślników w radzie jest więc zastanawiający. Czy jednak można mówić o preponderancji kupiectwa w najwyższych władzach miasta Krakowa? Zważywszy, że część zasiadających w radzie kupców wycofała się z aktywnego handlu, a prawie 1/3 rajców marzyła o porzuceniu stanu mieszczańskiego i przejściu w szeregi szlachty (bądź drogą legalnej nobilitacji, bądź niezupełnie legalnego wciśnięcia się do ziemiaństwa, bądź przez uzyskanie tytułu sekretarza królewskiego lub kawalera złotej ostrogi, stanowiącego namiastkę uszlachcenia) i marzenia te realizowała — trzeba stwierdzić, że nie tylko interesy rzemiosła, ale i handlu nie były w radzie najlepiej reprezentowane. Cenzus wykształcenia rajców krakowskich był wysoki: prawie 1/3 rajców otała

się przynajmniej o uniwersytet, 17% rajców z pierwszej połowy XVII w. posiadało tytuły doktorskie, kilku było profesorami Akademii. Poziom intelektualny tych ludzi nie zawsze jednak odpowiadał posiadanym dyplomom i stopniom naukowym. Niektórzy z nich byli autorami prac naukowych lub utworów literackich, ale o miernej przeważnie wartości. Ich zainteresowania nauką i kulturą były raczej nikłe, jak dowodzą tego zarówno bardzo skąpe legaty na cele naukowe i kulturalne, jak też na ogół bardzo przypadkowe zestawy należących do rajców bibliotek, a nawet kolekcje obrazów świadczące bardziej o snobizmie (portrety rodzinne) lub dewocji (obrazy religijne) niż o rzeczywistych zamiłowaniach artystycznych i wrażliwości na sztukę. J. Bieniarzówna nie zajęła się zbadaniem struktury majątkowej rady miejskiej, ale o ile można się zorientować, do rady wchodził z reguły ludzie bardzo zamożni. Istniała też tendencja do opanowywania stanowisk w radzie przez kilka potężnych rodów mieszczańskich, które — powiązane między sobą koligacjami i interesami — starały się przekazywać godności radzieckie swoim pociotkom i spadkobiercom. Rada nie była jednak grupą zamkniętą i bardzo dużą rolę odgrywali w niej obcy przybysze — zarówno z innych polskich miast, jak i z zagranicy — zwłaszcza Włosi stanowiący 1/6 składu rady.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w XVII w. we władzach miejskich Krakowa (sytuację tę charakteryzuje autorka także w drugim z kolei studium poświęconym sporowi toczonemu przez radę z ławą miejską i pospółstwem w drugiej ćwierci stulecia) była rezultatem długotrwałych procesów, jakim podlegało mieszczaństwo krakowskie, mieszczaństwo innych miast polskich, cała gospodarka i społeczność miejska w Rzeczypospolitej. Składu rady krakowskiej, dosyć osobliwego i nie odzwierciedlającego ani społecznej struktury miasta, ani stanu interesów gospodarczych Krakowa, nie można wytłumaczyć tylko przez fakt, iż nominacji rajców dokonywał wojewoda krakowski, a więc dygnitarz realizujący politykę królewską bądź magnacką, a nie mieszczańską. Wyjaśnienie tych spraw wymaga przeprowadzenia jeszcze dalszych studiów nad strukturą władz miejskich nie tylko w Krakowie i nie tylko w XVII wieku. Jeżeli książkę J. Bieniarzówny odkładamy z uczuciem pewnego niedosytu, nie otrzymawszy odpowiedzi na wszystkie nurtujące historyka pytania, to równocześnie z uznaniem trzeba stwierdzić, że jest ona nie tylko interesującym zbiorem studiów dotyczących nie poruszanych dotąd w nauce tematów, ale też zapowiedzią dalszych owocnych poszukiwań w tej dziedzinie.

Andrzej Wyrobisz

Ryszard Kukier, *Kaszubi Bytowscy. Zarys monografii etnograficznej*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1968, s. 464.

Monografia etnograficzna pióra Ryszarda Kukiera przyczynia się do wypełnienia wielkiej luki w powojennej historiografii polskiej traktującej o dziejach Kaszubów, ich zwyczajach i kulturze. Historyka zainteresuje przede wszystkim rozdział III pierwszej części książki (s. 34—65) poświęcony dziejom i przemianom osadniczo-etnicznych powiatu. Autor w oparciu o opracowania historyczne dokonał przeglądu zasadniczych etapów rozwojowych, którym na przestrzeni minionych stuleci podlegał ów obszar. Wybór został dokonany trafnie i wprowadza nas w podstawowe zagadnienia tego terenu. Jednak w innych rozdziałach wzajemne proporcje między materiałem historycznym i etnograficznym uległy zachwianiu. Występuje to zwłaszcza w tych partiach, do których brak wyczerpujących opracowań z dziedziny historii. Zabezpieczając się w podtytule zastrzeżeniem — „Zarys” — uwalniał się autor od obowiązku wyczerpania tematu w całości i zmniejszył zakres naszych pretensji.